

7 dni

WSZYSTKIEGO PO TROCHU

intensywne THE BEST OF

Dla tych, którzy chcą zobaczyć jak najwięcej w tydzień

 7 dni

 Larnaka → Pafos

 Auto potrzebne

 3 bazy noclegowe

Plaże, szlaki, zabytki i dwa przejazdy przez wyspę w siedem dni. To jest gęsty plan — codziennie wstajesz wcześnie i codziennie coś się dzieje.

Jeśli wolisz mieć czas na leżenie, weź wariant 14-dniowy albo któryś z planów plażowych. Ten jest naprawdę intensywny i nie udaję, że jest inaczej.

Zanim pojedziesz

Trzy rzeczy, które warto ustalić przed wyjazdem: lot, auto i noclegi.

Loty i lotniska

Przylot: Larnaka (LCA) · **Wylot:** Pafos (PFO)

Przylot do Larnaki, wylot z Pafos. Przy tym planie ma to szczególny sens, bo ostatniego dnia jesteś na półwyspie Akamas i cofanie się przez całą wyspę zjadłoby pół dnia.

Nie podaję linii ani cen — zmieniają się z sezonu na sezon. Sprawdź aktualne połączenia przed rezerwacją. Z wielu polskich miast lata WizzAir i Ryanair.

Auto to podstawa

Cypr bez auta zwiedza się o wiele trudniej. Autobusy jeżdżą wzdłuż wybrzeża i między miastami, ale do wielu miejsc nie dojedziesz lub zajmie to mnóstwo czasu.

UWAGA: na Cyprze jeździ się LEWĄ stroną. Pierwsze rondo boli, potem wchodzi w krew.

Do Blue Lagoon i na Lara Beach dojedziesz wyłącznie terenówką — jeśli masz zwykłe auto wybierz się na półwysep Akamas pieszo lub z wycieczką, a Lara Beach po prostu odpuść.

Nocleg i pora roku

Gdzie się zatrzymać na kolejnych etapach i kiedy w ogóle tu przyjeżdżać.

Gdzie spać

Trzy bazy w ciągu tygodnia:

Dni 1–3: Ayia Napa lub Protaras

Wschodnie wybrzeże.

Ayia Napa

Blisko słynnej Nissi i większości plaż z tego planu, najwięcej knajp i życia. Ale to imprezownia — jeśli chcesz spać w nocy, nie bierz noclegu w samym centrum. Dodatkowo miejscowość umiera po sezonie.

Protaras

Spokojniej i bardziej rodzinnie (choć nadal bardzo turystycznie), blisko Fig Tree Bay. Dobry wybór dla rodzin z dziećmi i dla tych, którzy wolą odrobinę więcej spokoju.

Dzień 4: Pafos

Najlepiej Kato Pafos — blisko parku archeologicznego, portu i zamku.

Dni 5–6: Polis lub Latchi

Baza pod Akamas, żeby rano nie tracić godziny na dojazd.

Celowo nie podaję nazw konkretnych hoteli — zmieniają się i nie mam ich jak rzetelnie sprawdzić. Rejon wybierasz raz, a resztę dobierzesz pod swój budżet.

Kiedy jechać

Maj–czerwiec i wrzesień–październik to moim zdaniem najlepszy kompromis: nie ma jeszcze (albo już) tego szczytowego tłoku. Lipiec i sierpień to upał i komplet na plażach — wtedy naprawdę warto wstawać rano. Wiosną wyspa jest zielona, natomiast jesienią woda nagrzana po lecie i idealna do kąpieli.

Zimą wyspa zwalnia: w miasteczkach turystycznych jak Ayia Napa czy Protaras zamyka się większość knajp i hoteli. Za to w górach jest zielono, a przy słonych jeziorach spotkasz flamingi.

Dzień 1: Przylot i pierwsze plaże

Dzień na rozpakowanie się i złapanie rytmu wyspy. Nie planuj nic ambitnego — odbiór auta, zakupy, spacer.



PO PRZYLOCIE

Odbiór auta i dojazd na miejsce

Z Larnaki do Ayia Napy czy Protaras jedzie się jakieś 45 minut. Po drodze warto wstąpić do większego sklepu — w miasteczkach turystycznych ceny są wyraźnie wyższe.



POPOŁUDNIE

Nissi, Landa, Makronissos

Jeśli masz czas tego dnia: wybierz się na którąś z tych plaż, lub pospaceruj między nimi. Nissi jest najładniejsza i najbardziej zatłoczona — popołudniami robi się tam głośno i tłoczno, więc potraktuj to jako rekonesans. Landa i Makronissos są spokojniejsze, choć woda mniej efektowna.



WIECZÓR

Ayia Napa

Spacer koło portu, po centrum, ewentualnie zahacz o klasztor.



KOLACJA

En Yevo Tavernaki

Jeśli masz czas, wstąp na dobrą kolację do En Yevo Tavernaki! Moim zdaniem najlepsza knajpa na owoce morza w okolicy. Trzeba rezerwować.

Dzień 2: Nissi, Konnos i Cape Greco

Najdłuższy dzień na wschodzie wyspy. Na plażach zdążysz się wykąpać, ale nie licz na długie plażowanie, bo punktów jest dużo!



WCZEŚNIE RANO

Nissi Beach

Jeśli nie udało ci się dotrzeć tu poprzedniego dnia — jedziemy teraz! To najbardziej pocztówkowa plaża wyspy: płytka, turkusowa woda, biały piasek i wysepka, na którą można dojść po pas w wodzie. Jest też najbardziej zatłoczona. Później w ciągu dnia robi się tu klimat typu: łomocze muzyka, czuć tanim kebabem, a sąsiad na leżaku obok pali fajkę. Dlatego mówię serio — przyjedź wcześniej rano albo potraktuj to jako przystanek na pół godziny. Osobiście wolę popatrzeć na nią ze ścieżki przy kawie, a popłażować gdzie indziej. No chyba że po sezonie, wtedy jest spoko!



PRZEDPOŁUDNIE

Konnos Beach

Jedna z ładniej położonych plaż na wyspie, schowana w zatoce między górkami. Fajny widok z góry już z parkingu. W sezonie tłoczno, więc rano jest wyraźnie przyjemniej (jak zawsze wszędzie...). Przy parkingu jest też knajpa, więc można coś przekąsić, aczkolwiek nie jest to wybitny punkt — jak to przy plażach.



PRZEDPOŁUDNIE

Turtle Beach

Dojdiesz tu pieszo z Konnos, to bardzo mała zatoczka zaraz obok. Najczęściej bywają tu żółwie — niestety od kilku lat kręcą się głównie przy łódkach wycieczkowych, gdzie turyści je karmią.

BŁAGAM, NIE RÓBCIE TEGO. Nie wspieraj tych wycieczek. Coraz więcej jest wypadków z żółwiami wpadającymi pod łódki, a zwierzęta uzależniają się od człowieka.

A można się przejść jeszcze dalej — do jaskini Cyklopa. Sama jaskinia jest... średnią atrakcją, ale ładne są widoczki tam z góry na Turtle Beach.



PO DRODZE

Agioi Anargiroi

A po plażowaniu wsiadamy w auto i zaczynamy zwiedzać Cape Greco. Pierwszy przystanek: ładny kościółek nad samą wodą, a pod nim jaskinia, do której można zejść.



PO DRODZE

Crow's Arch

Łuk skalny nad wodą, też taki przystanek typu wyjść z auta, zobaczyć i jechać dalej.



POPOŁUDNIE

Cape Greco viewpoint

Podjedź autem na górny parking — droga jest szutrowa, ale zwykłe auto da radę. Widoki są top, jedne z najpiękniejszych w tej okolicy! Świetnie widać też stąd zachód słońca, więc możesz rozważyć przyjazd tu na zachód. Tylko pamiętaj, że o zachodzie bywa tłoczno.



POPOŁUDNIE

Sea Caves

Słynne formacje skalne nad wodą, można zejść niżej na charakterystyczny łuk "w jaskini". Mocno popularne miejsce, dojedziesz normalnym autem.

UWAGA: teren niedawno ogrodzono po wypadkach ze skakaniem do wody — aktualnie pod sam brzeg i na łuk się nie podejdzie!



POPOŁUDNIE

Love Bridge

Słynny łuk skalny nad wodą. Zwykle dużo ludzi i kolejki do zdjęć, więc traktuj to jako przystanek na pięć minut.

Dzień 3: Snorkeling, Fig Tree i Kapparis

Ostatni dzień na wschodzie. Trzy różne klimaty wody w jeden dzień.



OD RANA

Green Bay Snorkeling

To nie jest plaża, tylko zejście do wody — i jedno z moich ulubionych miejsc. Zwykle mało kto tu bywa i można spokojnie posiedzieć na skałach. Stąd dołyniesz do miejsca oznaczonego na mapach jako Underwater City: rzeźby zatopione na dnie, widać je już przy snorkowaniu (przy dobrej widoczności). Wchodzą tu też nurkowie. Kiedyś zawsze były tu żółwie, ostatnio chyba przeniosły się tam, gdzie ludzie je karmią... Ale ciągle ciekawe miejsce na snorkeling. Jeśli wolisz jednak plażę od skał, możesz poleżeć na którejś z plaż obok.



POŁUDNIE

Fig Tree Bay

Druga najładniejsza woda po Nissi i również bardzo zatłoczona. Długo płytko, a na środku jest wysepka, do której można dołynąć. Protaras to miejscowość bardziej rodzinna niż Ayia Napa, więc i publiczność inna. Plaża praktycznie łączy się z sąsiednią Vryssi, która ma podobny klimat. Przejdź się deptakiem i sprawdź, która fajniejsza!



POPOŁUDNIE

Kapparis Bay

Moja ulubiona mała, urocza zatoczka. Malutka plaża, zejście po schodach, bez leżaków i zaplecza. Ostatnio zrobiła się popularniejsza i ludzie zaczęli wystawiać jej złe oceny, żeby turyści jej nie odkryli (ups). Niestety jak przyjdzie więcej osób, robi się ciasno. Wstawiam tę plażę jako punkt odniesienia, ale polecam zaparkować przy którejkolwiek z okolicznych plaż i przejść się wzdłuż morza, żeby znaleźć swoją własną, ulubioną. Tu jest zdecydowanie spokojniej niż w Ayia Napie czy Protaras i za to lubię te okolice.

Dzień 4: Przejazd na zachód

Dzień w drodze, ale z pięcioma dobrymi przystankami. Wyjedź wcześniej.



PO DRODZE

Słone jezioro Hala Sultan Tekke

Zatrzymaj się przy meczecie przy jeziorze. Można zejść tu na solną powierzchnię jeziora, a zimą (zwykle od listopada) kręcą się tu flamingi. Obok jest mnóstwo kotków do głaskania. Przystanek na chwilę. Jeśli z tej strony jeziora jest woda, to można też podjechać na jeziorko z drugiej strony - punkt Salt Lake View Point na Google Maps.



PRZEDPOŁUDNIE

Pano Lefkara

Tradycyjne cypryjskie miasteczko położone w górach. Zupełnie inny klimat niż turystyczne miejscowości przy popularnych plażach. Atrakcja na maksymalnie pół dnia, a najfajniejsze uliczki są te, których nie ma na mapie!



POPOŁUDNIE

Governor's Beach

Ciemny piasek i białe skały — ładnie to razem wygląda. Obok jest sporo białych skałek, więc warto wstąpić choćby na chwilę.



POPOŁUDNIE

Pissouri Beach

Plaża z kamyczkami, ale dość obszerna. Nie jest to moje ulubione miejsce na plażowanie, ale lubię te tereny za okoliczne białe klify i skały.



POPOŁUDNIE / ZACHÓD SŁOŃCA

Punkt widokowy na Skałę Afrodyty

Koniecznie zatrzymaj się tu albo na kolejnych parkingach w okolicy — każdy ma dobry widok. Skała wygląda stąd lepiej niż z samej plaży. Zwykle jest tu fajny widok o zachodzie słońca! Jeśli masz jeszcze czas, wstąp też na plażę.



WIECZÓR

Nocleg w Pafos

Baza na jedną noc. Przespaceruj się wieczorem po Kato Pafos lub po starym mieście.

Dzień 5: Pafos, wrak i białe skały

Dzień miejsko-nadmorski. Rano zabytki, potem spacery brzegiem morza.



RANO

Nea Pafos

Podobno najważniejsze stanowisko archeologiczne wyspy, słynące z jednych z najlepiej zachowanych rzymskich mozaik na świecie. Do tego ruiny teatru, agory i willi. Dużo chodzenia po dużym terenie, więc lepiej od rana!



PRZEDPOŁUDNIE

Spacer po Pafos

Nadbrzeże, port i zamek. Sam zamek to imo nic specjalnego, ale fajny jest spacer od zamku do Lighthouse Beach.

Następnie ruszasz w kierunku Polis, z przystankami po drodze.



POPOŁUDNIE

Wrak statku Edro III

Fajny widok na wrak, można zatrzymać się na chwilę albo pochodzić wzdłuż morza.



POPOŁUDNIE

Białe Skały

Ciekawy brzeg z białymi skałami, można poszukać sobie własnej małej zatoczki. W zależności ile masz jeszcze czasu, też warto się tu poszłajać brzegiem.



WIECZÓR

Przejazd do Polis

Z Pafos jakieś 40 minut. Jutro ruszasz na Akamas, więc warto spać w Polis lub Latchi. Po drodze możesz wstąpić do którejś z tawern w miasteczkach po drodze - tylko uważaj, droga prowadzi przez góry i może się wtedy sporo wydłużyć! Osobiście bardzo lubię klimaty mniejszych miejscowości gdzieś tu po drodze.

Dzień 6: Szlak Afrodyty, Moutti tis Sotiras i Blue Lagoon

Najlepszy dzień całego wyjazdu, jeśli chodzi o widoki. Półwysep Akamas w ogóle jest super!



WCZEŚNIE RANO

Start ze szlaku Afrodyty

Wyjdź wcześniej — na tym szlaku nie ma cienia, a w środku dnia potrafi być naprawdę ciężko. Ja szłam pętlą Aphrodite and Adonis Loop Trail i tak też polecam: <https://www.alltrails.com/trail/cyprus/paphos/aphrodite-and-adonis-loop>



PRZED POŁUDNIEM

Moutti tis Sotiras

Szlak zaprowadzi cię właśnie na ten punkt. Mój ulubiony widok na Cyprze! Zejście w dół nie jest trudne, ale długie i dość strome, po zejściu z powrotem na wybrzeże możesz jeszcze odbić na Blue Lagoon. Idzie się tam jeszcze około 3km nieutwardzoną drogą, względnie płasko. Weź dużo wody i jedzenie!



POPOŁUDNIE

Blue Lagoon

Ładna, niebieska woda. W sezonie kręci się tu sporo łódek i wycieczek. Autem dojedziesz tylko terenówką lub buggy / quadem, ale właśnie dlatego lepiej przyjść tu pieszo — połączysz spacer po zatoczkach z wejściem na punkt widokowy. Piękna okolica.

Jeśli nie czujesz się na siłach wchodzić pieszo, można tu podjechać wynajętym buggy albo quadem, ale nie jestem fanką tego rozwiązania — Akamas to teren chroniony, a niestety liczba turystów rozjeżdżających ten piękny teren jest porażająca. Alternatywnie możesz też wybrać się na wycieczkę na Blue Lagoon łódką.

Na co uważać

Weź dużo więcej wody, niż wydaje ci się potrzebne, oraz nakrycie głowy. Na szlaku nie ma sklepu ani źródła, a teren jest odłonięty.

Dzień 7: Wąwóz Avakas

Krótszy dzień na zakończenie, ale Avakas jest super — idzie się dnem kanionu!



RANO

Avakas Gorge

Chodzi się kanionem między pionowymi ścianami. Bywa woda! Zalecane buty do wody albo takie, które można spokojnie zmoczyć. Zimą wody bywa za dużo, żeby przejść — trzeba pytać lokalsów na bieżąco, czy się da. Link do szlaku: <https://www.alltrails.com/trail/cyprus/paphos/avakas-gorge>

Dojazd: prowadziła tu kiedyś polna droga, ale nie byłam tam od kilku lat, więc nie wiem, jak jest teraz. My parkowaliśmy przy White River Beach i doszliśmy pieszo.



PRZY OKAZJI

White River Beach

Ładna dzika plaża ze skałami obok. Skoro i tak tu parkujesz, warto się zatrzymać.



WYLOT

Na lotnisko

Z wąwozu do Pafos pół godziny, potem kwadrans na lotnisko PFO. Dolicz sobie czas na zwrot auta i tankowanie.